

opusdei.org

Konferencja: Eucharystia i kapłaństwo

Wykład ks. prałata Fernando Ocárizo, prałata Opus Dei, na temat centralnego miejsca Eucharystii w życiu kapłana, podczas wydarzenia akademickiego z okazji stulecia święceń kapłańskich św. Josemarii (Saragossa, 27 marca 2025 r.).

06-04-2025

**Konferencja w Saragossie, 27
marca 2025 r.**

EUCHARYSTIA I KAPŁAŃSTWO

Podczas obchodów setnej rocznicy święceń kapłańskich świętego Josemaríi skupię się przede wszystkim na kilku jego tekstach; na niektórych aspektach relacji między kapłaństwem a Eucharystią. Są to teksty, które wraz ze swoją treścią doktrynalną wyrażają także żywe doświadczenie jego kapłańskiej duszy.

Skoncentruję się najpierw na kapłaństwie jako święcenia do Eucharystii, następnie na znaczeniu, jakie Eucharystia odgrywa w uświęceniu kapłana, a na końcu na jej roli w misji duszpasterskiej, do której kapłan jest powołany.

Kapłaństwo dla Eucharystii

Eucharystia, a w szczególności Ofiara eucharystyczna, zajmuje centralne miejsce w życiu chrześcijańskim. Święty Josemaría podsumował to wyrażeniem „centrum i korzeń”; na przykład w następującym tekście jednego z jego listów: „Zawsze nauczałem was, córki i synowie moi najdrożsi, że korzeniem i centrum waszego życia duchowego jest Najświętsza Ofiara Ołtarza, w której Chrystus Kapłan odnawia swoją Ofiarę Kalwarii, adorując, czcząc, uwielbiając i dziękując Trójcy Przenajświętszej”^[1].

Myśl ta była tak głęboko zakorzeniona w jego duszy i sercu, że często powtarzał ją słowem i na piśmie^[2]. Dodaje jeszcze, że skoro Ofiara eucharystyczna jest centrum i korzeniem życia chrześcijanina, to „powinna tym być w sposób szczególny w życiu kapłana”^[3].

Dla świętego Josemarii musiało być wielką radością, że wiele lat później tak znaczący tekst Soboru Watykańskiego II, jak dekret *Presbyterorum ordinis*, mówiąc o relacji między kapłaństwem a Eucharystią, użył tego samego wyrażenia, aby potwierdzić, że Ofiara Eucharystyczna jest „centrum i korzeniem całego życia presbitera”^[4].

a) Centrum i korzeń życia kapłana

W rzeczywistości logiczne jest, że w przypadku księdza należy położyć nacisk na tę kwestię. Jak pisał Benedykt XVI, „wewnętrzny związek pomiędzy Eucharystią a sakramentem Świeceń wynika z samych słów Jezusa wypowiedzianych w Wieczerniku: «To czyńcie na moją pamiątkę» (Łk 22, 19). Jezus bowiem, w wigilię swej śmierci ustanowił Eucharystię oraz równocześnie *kapłaństwo Nowego*

Przymierza. (...) Nikt nie może powiedzieć: «To jest Ciało moje» i «To jest kielich Krwi mojej», inaczej, jak tylko w imię i zastępując osobę Chrystusa, jedyne Najwyższego Kapłana Nowego i Wiecznego Przymierza (por. *Hbr8-9*)”^[5].

Papież Franciszek podkreślił, że to utożsamienie z Chrystusem kapłanem rozciąga się na całe życie kapłana. On „Nie może powiedzieć: «Bierzcie i jedzcie z tego wszyscy. To jest bowiem Ciało moje, które za was będzie wydane» i nie doświadczyć tego samego pragnienia ofiarowania własnego ciała, własnego życia za powierzony mu lud”^[6].

Ta głęboka przemiana kapłana jest ściśle związana z Eucharystią. Święty Josemaría skomentował to w homilii: „Sakrament Kapłaństwa czyni kapłana zdolnym do skutecznego użyczenia Naszemu Panu swego głosu, rąk, całego swego jestestwa;

jest Jezusem Chrystusem, który we Mszy Świętej, słowami konsekracji, zmienia substancję chleba i wina w swoje Ciało, swoją Duszę, swoją Krew i swoją Boskość. Z tego wypływa nieporównana z niczym godność kapłana”^[7].

b) Godność i słabość

Z tych rozważań na temat relacji między kapłaństwem a Eucharystią wynika, że Eucharystia jest zarówno centrum, ku któremu wszystko się zbiega, jak i nieodłącznym korzeniem tego zbiegu. Jest więc *centrum*, jeśli Bóg jest Tym, który przyciąga do siebie wszystko i wszystkich w Chrystusie, to Eucharystia jest miejscem, w którym dokonuje się ofiarowanie świata Ojcu, przez Chrystusa, z Nim i w Nim. Jednocześnie „sam Chrystus oddaje się w ręce kapłanów, którzy w ten sposób stają się *szafarzami*

tajemnic — wspaniałości — Bożych (1 Kor 4, 1)”^[8].

Czy na tej ziemi możliwe jest działanie bardziej wzniosłe? To, co jest najbardziej właściwe Chrystusowi, miłosiernemu i wiernemu Arcykapłanowi, pośrednikowi nowego przymierza (por. Hbr 2:17 i 9:15), pozostaje w rękach Jego stworzenia. To przez Niego wznosi się cześć i uwielbienie dla Ojca i przez Niego Boskie dary docierają do wiernych.

Tak wyraża to Sobór Watykański II: kapłani "swój zaś święty urząd sprawują przede wszystkim w kulcie czy uczcie eucharystycznej, w której działając w zastępstwie (in persona) Chrystusa i głosząc Jego tajemnice, łączą modlitwy wiernych z ofiarą Tego, który jest ich Głową (...), mianowicie Chrystusa, ofiarującego się raz jeden Ojcu na ofiarę niepokalaną (por. Hbr 9, 11-28)"^[9].

Zrozumiałe jest, że centrum życia kapłana nie może być inne. Co więcej, można powiedzieć, że Msza Święta stanowi główny cel święceń, akt, w którym „cała posługa kapłańska znajduje swoją pełnię, sens, centrum i skuteczność”^[10].

Z pewnością godność *kapłaństwa* polega na świadomości, że *każdy kapłan* jest niegodny, i to jest pierwszy powód, dla którego należy starać się żyć w ścisłym zjednoczeniu z Panem^[11]. W samej celebracji Eucharystii modlitwy, które kapłan odmawia w sposób sekretny i w których zwraca się do Pana we własnym imieniu, pomagają mu, jak przypomina nam Mszał, być świadomym swojej misji, a tym samym wypełniać ją z większą uwagą i pobożnością. Modlitwy te mają zazwyczaj charakter pokutny i znajdują się w kluczowych momentach celebracji eucharystycznej: przed proklamacją

Ewangelii, na zakończenie *Offertorium* i w ramach przygotowań do przystąpienia do głównej części Modlitwy Eucharystycznej, gdy przygotowuje się do przyjęcia Ciała i Krwi Chrystusa.

Kapłan jest świadomy, że dzięki łasce, którą otrzymuje przy święceniach kapłańskich, i dzięki działaniu Ducha Świętego w Kościele, kiedy zbliża się do ołtarza, to nie on przygotowuje się do sprawowania kultu Ojca, ale sam Chrystus w nim „odnawia na ołtarzu swoją Boską Ofiarę Kalwarii”^[12]. Zewnętrzny gest nałożenia szat kapłańskich przypomina celebransowi o tej prawdzie. Rzeczywiście, zakładając szaty, ujawnia on wewnętrzne wydarzenie i zadanie, które z niego wypływa: przyoblec się w Chrystusa, oddać się Mu tak, jak On oddał się za nas. Szaty liturgiczne nie są znakami władzy czy wyższości: są symbolami, które przypominają wszystkim - a

przede wszystkim samym kapłanom - że nie działają teraz jako osoby prywatne, ale *in persona Christi*, a także *in persona ecclesiae*. W ten sposób szaty liturgiczne przypominają nam również, że celebransi nie są panami ani celebracji, ani wspólnoty, ale sługami^[13].

c) Eucharystia i inne funkcje kapłańskie

Centralne miejsce Eucharystii w życiu kapłana nie jest przeszkodą w stwierdzeniu, jak to czyni Dekret *Presbyterorum Ordinis*, że prezbiterzy „mają przede wszystkim obowiązek opowiadania wszystkim Ewangelii Bożej”^[14]. Dzieje się tak nie tylko dlatego, że głoszenie Ewangelii chronologicznie poprzedza sprawowanie Eucharystii, ale także i przede wszystkim dlatego, że przepowiadanie prowadzi do Eucharystii, a z Eucharystii — od

Chrystusa, który oddaje się Kościołowi — czerpie moc bycia słowem życia wiecznego (por. J 6, 68) ^[15]. W istocie, jak to jeszcze rozwinę, cała działalność kapłana wypływa z Eucharystii jako z jej najgłębszego źródła. Sprawowanie Eucharystii nie jest jedyną funkcją kapłańską; rozumie się jednak, że jest to Jego misja główna i najbardziej konstytutywna, także dlatego, że zawiera w sobie wszystkie tajemnice wiary chrześcijańskiej.

Eucharystia i uświęcenie kapłana

Biorąc pod uwagę to, czym jest Eucharystia, jest rzeczą oczywistą, że święty Josemaría napisał:

„Kapłaństwo domaga się — ze względu na odpowiadające mu święte funkcje — czegoś więcej niż życia ucziwego: domaga się życia świętego od tych, którzy je sprawują, ustanowionych — ponieważ są —

pośrednikami między Bogiem a ludźmi”^[16].

a) Eucharystia i upodobnienie się do Chrystusa

Dekret Presbyterorum Ordinis w *upodobnieniu do Chrystusa Głowy, właściwym posłudze kapłańskiej*, wskazuje, że prezbiterzy „przez same bowiem codzienne święte czynności, jak i przez całe swoje posługiwanie, które wykonują w zjednoczeniu z biskupem i prezbiterami, zmierzają ku doskonałości życia”^[17].

Ofiara eucharystyczna, w której wypełnia on swoją główną misję lub funkcję, jest jednocześnie dla kapłana - jak dla każdego chrześcijanina - głównym środkiem uświęcenia, utożsamienia się z Chrystusem. Mówiąc słowami Benedykta XVI: „ponieważ Msza Święta, przeżywana z wiarą, kształtuje człowieka w najgłębszym znaczeniu tego słowa, sprzyja

bowiem upodabnianiu się do Chrystusa oraz utwierdza kapłana w jego powołaniu”^[18].

Ten głęboki aspekt formacyjny samej celebracji jest logiczny, jeśli weźmie się pod uwagę, że „słowa zaś i udoskonalana przez wieki dokładna wymowa obrzędu liturgicznego są wyrazami uczuć Chrystusa i uczą nas odczuwać, tak jak On sam; uzgadniając z tymi słowami naszą myśl, wznosimy serca do Pana”^[19]. W ten sposób Msza Święta staje się *szkołą życia*.

Z drugiej strony, utożsamienie się z Chrystusem w tej samej celebracji prowadzi niekiedy do tego, że „Pan pozwoli każdemu z nas odkryć, w czym mamy się poprawić, jakie wady mamy wykorzenić, jakie powinno być nasze braterskie obcowanie z innymi ludźmi”^[20].

W ten sposób, w celebracji i na różne sposoby, egzystencja kapłana staje się

egzystencją *eucharystyczną*. Nie tylko dlatego, że karmi się Eucharystią, a jej celebracja jest centralnym aktem jego życia, ale także dlatego, że we wszystkim kapłan żyje w tej samej postawie, z jaką Chrystus staje się pokarmem dla swoich braci.

(b) Od Trójcy Świętej, aby doprowadzić świat do Trójcy Świętej

Poszerzając nieco nasze spojrzenie, rozumiemy, że w spotkaniu z Chrystusem w Eucharystii otrzymujemy „dar Trójcy Świętej dla Kościoła”^[21]. Rzeczywiście, Msza Święta jest akcją, w której najbardziej objawia się miłość Trójcy Świętej. «Modlitwa do Ojca — wyjaśnia św. Josemaría — staje się nieustanna. Kapłan reprezentuje wiecznego Kapłana, Jezusa Chrystusa, który jest zarazem Ofiarą. A działanie Ducha Świętego we Mszy jest równie niewysłowione i realne. *Mocą Ducha Świętego* - pisze święty

Jan Damasceński - *dokonuje się przemiana chleba w Ciało Chrystusa*”^[22]. W Eucharystii osoba ludzka zostaje przebóstwiona, a z Eucharystii wypływa radość, owoc Ducha Świętego, który jest charakterystyczny dla chrześcijańskiej egzystencji.

Eucharystia jest zatem rzeczywistością, wokół której wyraża się życie duchowe kapłana: jest jego korzeniem i centrum, źródłem i sakramentalną antycypacją jego ostatecznego celu. Ta centralność i radykalność daje chrześcijaninowi, a w szczególności kapłanowi, zdolność do przekształcania każdej codziennej czynności w kult Boga. Jest to nauczanie, na które święty Josemaría kładł szczególny nacisk, zwracając się do zwykłych wiernych, pracujących pośród świata, ponieważ dotyczy ono wszystkich tych, którzy uczestniczą w kapłaństwie Chrystusa, czy to w kapłaństwie

powszechnym, czy w kapłaństwie ministerialnym.

Kapłan jest świadomy, że został wybrany spośród swoich sióstr i braci, aby składać Ojcu ofiarę Kościoła, którą sam Chrystus przyjmuje i czyni swoją własnością. W tym sensie święty Josemaría starał się, aby cały dzień był *jedną Mszą Świętą*, dbając o to, by ten akt kultu rozlewał się, jak sam nauczał, na akty strzeliste, nawiedzenia Najświętszego Sakramentu, ofiarowanie pracy i codziennych relacji^[23].

c) Dar i zadanie

To, że Eucharystia faktycznie stanowi centrum i korzeń życia kapłana, oznacza nie tylko dar, ale także osobiste zadanie odpowiadania na to, co otrzymał on od Boga. Święty Jan Paweł II pisał w jednym ze swoich listów na Wielki Czwartek do kapłanów: „Sprawujmy zawsze

świętą Eucharystię z żarliwą pobożnością. Spędzajmy często długie chwile na adoracji Chrystusa eucharystycznego. Eucharystia niech będzie dla nas «szkołą życia»^[24].

Szczegóły, w których może przejawiać się troska o Mszę Świętą, są niezliczone, tak jak twórcza jest zdolność człowieka do miłości.

Ważne jest, aby nie stracić z oczu faktu, że, jak głosi święty Josemaria, – „życie liturgiczne jest życiem miłości; miłości do Boga Ojca, przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym, z całym Kościołem”^[25]. Ta miłość nie jest rzeczywistością abstrakcyjną, ale bardzo konkretną: wcieloną.

Założyciel Opus Dei lubił powtarzać, że „powinniśmy być bardzo ludzcy; ponieważ w przeciwnym razie nie będziemy mogli być Boży”^[26]. I

wyjaśnił to bardzo wymownie:

„Zauważcie jednak, iż Bóg nie oświadcza: zamiast serca dam wam wolę czystego ducha. Nie, daje nam

serce, serce z ciała, jak serce Chrystusa. Ja nie mam jednego serca, żeby kochać Boga i drugiego, żeby kochać ludzi. Tym samym sercem, którym ukochałem swoich rodziców i którym kocham swoich przyjaciół, miłuję Chrystusa i Ojca, i Ducha Świętego, i Najświętszą Maryję Pannę”^[27] —.

Miłość kapłana do Mszy Świętej, wysiłek, aby nadać jej centralne miejsce, które obiektywnie jest jej właściwe, można wyrazić na tysiąc różnych sposobów. Na przykład święty Josemaria zwykł dzielić dzień na dwie części: pierwszą połowę na dziękczynienie za Komunię, a drugą na przygotowanie się do następnej kolejnego dnia.

Innym aspektem, na którym chciałbym się skupić, jest jego powtarzające się zaproszenie do spokojnego celebrowania Eucharystii. Ta sugestia jest bardzo

aktualna w tym świecie
naznaczonym rozproszeniem i
pośpiechem. W bardzo osobistym
tonie zwierzył się grupie księży z
czegoś, czego niedawno doświadczył
podczas ceremonii uniwersyteckiej:
„Ponieważ nie była to moja kolej na
przemawianie, dużo myślałem o
miłości kapłanów do naszego Pana i
o tym, jak nie wiemy, jak ją
okazywać, ponieważ prawie zawsze
się spieszymy. Za bardzo!
Kochankowie się nie spieszą.
Spójrzcie, jak sobie towarzyszą,
wciąż i wciąż... Nie decydują się na
rozstanie”. A potem zachęcał:
„Odprawiajcie spokojnie Mszę
Świątą, niech zaczekają! Wtedy
wykonamy wspólną pracę, jeśli
wiemy, jak się nie spieszyć, ponieważ
naprawdę, *in persona Christi*,
wykonujemy głębokie zadanie
kapłańskie”^[28].

*d) Towarzystwo Panu w
tabernakulum*

Oprócz celebracji Mszy Świętej, w której w szczególny sposób urzeczywistnia się osobista relacja kapłana z Eucharystią, stała obecność Chrystusa w tabernakulum jest ciągłym przypomnieniem, aby nadać całemu życiu konkretną orientację eucharystyczną.

Eucharystia jest dla kapłana żywą obecnością, która pociesza i umacnia. Jak pisał święty Jan Paweł II: „W ciągu stuleci liczni kapłani znajdowali w Eucharystii pokrzepienie obiecane im przez Jezusa w dniu Ostatniej Wieczerzy, sposób na przezwycięzenie samotności, pomoc w znoszeniu cierpień, pokarm dający siłę, by znów wyruszyć w drogę po każdym rozczarowaniu, wewnętrzną energię, która pozwala dochować wierności dokonanemu raz wyborowi”^[29].

W biografii świętego Josemaríi długie chwile spędzone na modlitwie,

wieczorami, przy tabernakulum *La Redonda*, są ważne już w okresie dorastania w Logroño. Teraz, gdy jesteśmy w Saragossie, nie sposób nie przypomnieć sobie nocy spędzonych na modlitwie na jednym z tarasów z widokiem na prezbiterium kościoła Seminarium Świętego Karola. Przez lata zachował tę postawę pobożności i dobrze wiadomo, jak promował kult eucharystyczny w czasach, gdy w wielu miejscach wątpiono w wiarę Kościoła.

Podczas jednej ze swoich podróży do Ameryki poradził kapłanom, aby dotrzymywali towarzystwa Najświętszemu Sakramentowi. Chciał w ten sposób u wszystkich wzmocnić pobożność eucharystyczną i zwrócił im uwagę, że „nie robiąc tego dlatego, że widzą cię ludzie w twoim kościele, parafianie twojej parafii, nie możesz mieć nic przeciwko temu, że cię widzą. Jeśli jesteś uważny na Pana, a

ludzie znają twoją miłość, zapytają cię dlaczego; i wtedy możesz mówić o tej miłości, która musi wypełniać całe twoje życie”^[30].

Jak widać z tych prostych słów, odpowiedź kapłana na dar Eucharystii, jako centrum jego życia duchowego, przelewa się na działanie wynikające z miłości duszpasterskiej.

Eucharystia i duszpasterska miłość

Miłość duszpasterska prowadzi kapłana do bycia sługą wszystkich. W jednym ze swoich listów święty Josemaria napisał, że kapłani, „idąc za przykładem naszego Pana, który nie przyszedł, aby Mu służyli, lecz aby służyć: *non veni ministrari, sed ministrare* (Mt 20, 28), muszą umieć położyć serce na ziemi, aby inni mogli stąpać po nim miękko”^[31]. Taka postawa nie rodzi się ze zwykłej decyzji etycznej, ale ma swoje źródło

w osobistej relacji z Bogiem, z Bogiem, który zniża się i daje siebie aż do tego stopnia, że staje się pokarmem dla swojego stworzenia w Eucharystii.

a) Istnienie eucharystyczne

Duchowa siła, by przeżywać swoje życie jako dar dla innych, wypływa w sposób szczególny ze zjednoczenia z samym Jezusem Chrystusem w Ofierze eucharystycznej^[32]. W nim uobecnia się sakramentalnie ofiara Krzyża, całkowity dar Chrystusa dla Jego Kościoła, jako najwyższe świadectwo Jego bycia Głową i Pasterzem, Sługą i Oblubieńcem. W ten sposób Eucharystia jest również korzeniem i centrum duszpasterskiego wymiaru życia kapłana. Według słów świętego Jana Pawła II: „Miłość pasterska kapłana nie tylko bierze początek w Eucharystii, lecz w jej sprawowaniu odnajduje swe najwyższe spełnienie;

z Eucharystii także płynie łaska i odpowiedzialność, dzięki której całe życie kapłana nabiera charakteru «ofiarniczego»^[33].

Innymi słowy, kapłan jest powołany by żyć egzystencją eucharystyczną, to znaczy życiem na obraz ofiary Chrystusa, którą celebruje we Mszy Świętej. Papież Franciszek wyjaśnił to podczas Jubileuszu Kapłańskiego w 2016 roku: „W celebracji Eucharystii każdego dnia odnajdujemy naszą tożsamość pasterzy. Za każdym razem możemy prawdziwie urzeczywistniać słowa Jezusa: «To jest Ciało moje, które za was będzie wydane». To jest sens naszego życia, to są słowa, którymi w pewien sposób możemy codziennie odnawiać przyrzeczenia naszych święceń»^[34]

Ostatecznie miłość duszpasterska, której udziela się kapłanowi w sakramencie święceń, jest darem,

który aktualizuje się w każdej Eucharystii i który musi być przekładany na odpowiadające mu postępowanie w codziennym życiu.

*bOdpowiadanie na otrzymany dar,
bycie zadowolonym z tego daru*

W sprawowaniu Eucharystii trzeba starać się utożsamiać z darem z siebie Chrystusa, wcielając go w swoje życie. Święty Josemaría wyjaśnił to obrazowo w jednej ze swoich homilii: „Ten, kto nie pracuje na Bożej roli, kto nie jest wierny Bożej misji oddawania się innym i pomagania im w poznaniu Chrystusa, z trudnością zdoła zrozumieć, czym jest Chleb eucharystyczny. Nikt nie szanuje tego, co go nic nie kosztowało”^[35].

Następnie rozwinął tę ideę, posługując się obrazem z Pisma Świętego i podkreślając utożsamianie się z Jezusem Chrystusem: „Aby docenić i umiłować Najświętszą

Eucharystię, trzeba przebyć drogę Chrystusa: być ziarnem, umrzeć dla siebie samego, zmartwychwstać do pełni życia i wydać obfity plon - stokrotny! Ta droga streszcza się w jednym jedynym słowie: miłować. Miłować - to znaczy mieć wielkie serce, współczuć troskom tych, którzy nas otaczają, umieć przebaczać i być wyrozumiałym: poświęcić się razem z Chrystusem za wszystkie dusze”^[36] ___.

A tak święty Josemaría konkluduje: „Żeby miłować w ten sposób, potrzeba, by każdy z nas usunął z własnego życia wszystko to, co przeszkadza Życiu Chrystusa w nas: przywiązanie do własnej wygody, pokusę egoizmu, skłonność do popisywania się. Tylko odtwarzając w sobie Życie Chrystusa, będziemy mogli przekazać je innym; tylko doświadczwszy, jak obumiera pszeniczne ziarno, będziemy mogli pracować w głębi ziemi,

przemieniając ją od wewnątrz i czyniąc ją płodną”^[37].

Jeśli Eucharystia jest dla kapłana „centralnym i radykalnym” miejscem jego utożsamienia się z Chrystusem i z Jego zbawczym darem, miłość duszpasterska z konieczności każe mu prowadzić wiernych do tego samego źródła życia, w czym wyraża się także podstawowe sprawowanie kapłaństwa powszechnego wiernych. Kapłan może to czynić nie tylko przez swoje przepowiadanie, ale także przez „przeżywanie” Mszy Świętej z taką wiarą: sprawuje Eucharystię dla Kościoła i w obecności Kościoła - nawet jeśli lud w niej nie uczestniczy - i dlatego jego życie jest również powołane do naśladowania ofiary Chrystusa, który „umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie” (Ef 5, 25).

Krótko mówiąc, szafarz nie może ograniczać się do tego, że jest

bezwładnym kanałem, przez który przepływa słowo i sakramenty Kościoła: musi dostosować swoje życie do otrzymanego charakteru sakramentalnego, który upodabnia go do Chrystusa, kierując całe swoje życie ku temu pełnemu darowi z siebie, który znajduje swoje centrum i korzeń w sprawowaniu Eucharystii dla dobra całego Kościoła. „Kapłan — tłumaczy święty Josemaría — który w ten sposób przeżywa Mszę świętą — uwielbiając, pokutując, błagając, dziękując, identyfikując się z Chrystusem — i który naucza innych czynić Ofiarę Ołtarza ośrodkiem i korzeniem życia chrześcijańskiego, pokaże rzeczywiście nieporównaną wielkość swego powołania, ten charakter, którym jest naznaczony, którego nie straci przez całą wieczność”^[38].

Im lepiej rozumie się logikę Krzyża obecnego we Mszy Świętej, tym bardziej przeżywa się posługę jako

całkowity dar z siebie. Odnosząc się do łaski właściwej pełni kapłaństwa, *Katechizm Kościoła Katolickiego* stwierdza: „Łaska ta pobudza biskupa do głoszenia wszystkim Ewangelii, do tego, by był wzorem dla swojej trzody, by wyprzedzał ją na drodze uświęcenia, utożsamiając się w Eucharystii z Chrystusem, Kapłanem i Ofiarą, nie bojąc się oddać swego życia za owce”^[39].

c) Życie dla braci, życie dla Kościoła

Kapłani — naśladując to czym się zajmują: całkowity dar z siebie Chrystusa — czerpią z Eucharystii siłę duchową potrzebną do radosnego ofiarowania się w służbie braciom, zwłaszcza tym, którzy jej najbardziej potrzebują, tym, którzy są «odrzućeni» przez świat.

Istotnie, eucharystyczna egzystencja kapłana wyraża się w tysiącach szczegółów uwagi i troski. Szczególnie przejawia się w

miłosierdziu, z jakim przyjmuje tych, którzy przychodzą do Kościoła szukając pojednania, oraz w miłości, z jaką idzie szukać tych, którzy nie znają Chrystusa lub którzy od Niego odpadli. Poprzez wszystkie aspekty swojej posługi przygotowuje i prowadzi wszystkich ludzi do spotkania z Jezusem w Eucharystii, świadomy potrzeby osobistego spotkania z Jezusem Chrystusem.

Wreszcie, warto wziąć pod uwagę, że centralność i radykalizm Eucharystii w posłudze kapłana, jako daru i zadania, ma oczywisty i zasadniczy wymiar eklezjalny, ponieważ „Eucharystia, w której Pan daje nam swoje Ciało i przekształca nas w Nie, jest miejscem, gdzie Kościół nieustannie wyraża się w swojej najbardziej istotnej formie: obecny we wszystkich miejscach, a jednak tylko *jeden*, jak *jeden* jest Chrystus

[40]„

— •

Podwójny wymiar powszechny i partykularny Kościoła rzutuje się również na posługę kapłańską, a zwłaszcza w Eucharystii kapłan może i powinien odczuwać troskę o cały Kościół, a wraz z Kościołem i w Kościele o cały świat. W tym sensie kapłan przy ołtarzu, podobnie jak Chrystus na Golgocie, bierze na siebie ciężar potrzeb, trudności i cierpienie całej ludzkości^[41]. Papież Franciszek nawiązał do tej samej idei: „Kapłan celebrował, niosąc na ramionach powierzone mu osoby i nosząc ich imiona wyryte w swoim sercu. Przywdziewając nasz skromny ornat, dobrze nam zrobi, jeśli odczujemy na swoich barkach i w naszych sercach ciężar i oblicze naszego wiernego ludu, naszych świętych i naszych męczenników, których w tym czasie jest tak wielu”^[42]. Ofiara eucharystyczna jest nie tylko wielkim dobrem dla kapłana, ale stanowi jego posługę

dla dobra wszystkich^[43].

Konkluzja

Najwyższym Kapłanem jest sam Chrystus, który przez Ofiarę Krzyża daje życie wspólnocie wiernych i zapewnia swoją życiodajną obecność całemu Kościołowi w celebracji Eucharystii. W Eucharystii Pan w sposób widzialny gromadzi swój kapłański Lud, przeznaczony do wielbienia Boga poprzez sprawowanie kapłaństwa chrzcielnego.

Chrystus, jako Głowa Kościoła, uobecnia się w nim przez swoich szafarzy, przez tych, którzy na mocy sakramentu święceń są Jego narzędziami dla dobra całego Ludu Bożego. Kościół, zapoczątkowany działaniem Ducha Świętego przez przepowiadanie, chrzest i sprawowanie Najświętszej Ofiary, żyje nadal, rozszerza się i rozprzestrzenia dzięki mocy

Eucharystii, która jest najwyższym aktem kultu i głównym źródłem zbawienia, darem Boga dla nas.

„W ten sposób — mówi święty Josemaría — Msza Święta powinna stanowić centrum i korzeń duchowego życia chrześcijanina. Jest celem wszystkich sakramentów. We Mszy świętej życie łaski, które zostało nam dane przez Chrzest i które wzrasta umocnione przez Bierzmowanie, zmierza ku swojej pełni”^[44].

Nie chciałbym kończyć tych rozważań bez odniesienia się do Najświętszej Maryi Panny. W artykule, który święty Josemaría napisał w 1974 r. o Matce Bożej *del Pilar*, czytamy: „Dla mnie pierwszym nabożeństwem maryjnym – lubię tak na to patrzeć – jest Msza Święta”^[45].

A następnie wyjaśnił sposób, w jaki widzi obecność Maryi w Ofierze Świętej: „Każdego dnia, kiedy

Chrystus zstępuje w ręce kapłana, odnawia się Jego rzeczywista obecność wśród nas wraz z Jego Ciałem, Jego Krwią, Jego Duszą i Jego Bóstwem: tym samym Ciałem i tą samą Krwią, które wziął z łona Maryi. W Ofierze Ołtarza udział Matki Bożej przywołuje milczącą skromność, z jaką towarzyszyła życiu swego Syna, gdy przemierzał ziemię palestyńską. (...) W tej niezgłębionej tajemnicy można ujrzeć, jakby przez zasłony, najczystsze oblicze Maryi, Córki Boga Ojca, Matki Boga Syna, Oblubienicy Boga Ducha Świętego”^[46].

Z tego powodu, konkluduje: „Relacja z Jezusem, w Ofierze Ołtarza, pociąga za sobą w sposób konieczny relację z Maryją, Jego Matką. Kto spotyka Jezusa, znajduje też Dziewicę bez skazy”^[47].

Fernando Ocáriz

[1] List 10., nr 11 (kursywa nasza).
Teksty, których autor nie cytuje,
pochodzą od świętego Josemaríi.

[2] Por. *np. List 25.*, nr 5

[3] Kapłanem na zawsze, 43.

[4] *Presbyterorum Ordinis*, nr 14. [łac.:
*quod ideo **centrum et radix** totius
vitae Presbyteri exsta]*

[5] Benedykt XVI, *Sacramentum
caritatis*, nr 23.

[6] Franciszek, *Desiderio desideravi*, nr
60.

[7] Kapłanem na zawsze, 39.

[8] Kapłanem na zawsze, 34.

[9] *Lumen gentium*, nr 28. Por.
Presbyterorum Ordinis, nr 2.

[10] *List 26.*, nr 18.

[11] Por. Kapłanem na zawsze, 39.

[12] Kapłanem na zawsze, 44.

[13] Celebrans musi bowiem połączyć "ja" i "my". Posługa kapłańska ma dwojaką perspektywę: w sposób sakramentalny reprezentuje Chrystusa, «jedyne go pośrednika między Bogiem a ludźmi» (1 Tm 2, 5), który gromadzi i prowadzi swój lud, a także Kościół, w służbie którego pełni swoją działalność.

[14] Presbyterorum ordinis., nr 4.

[15] Por. *Tamże*, 5.

[16] List z 2 lutego 1945 r., nr 4.

[17] Por. *Presbyterorum Ordinis*, nr 12.

[18] Benedykt XVI, Sacramentum caritatis, 80.

[19] Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, Redemptionis Sacramentum, nr 5.

[20] To Chrystus przechodzi, 88. W tekście tym święty Josemaría kontynuując swoją homilię, wykazuje w swojej katechezie mistagogicznej, że Msza Święta ma charakter formacyjny w najgłębszym tego słowa znaczeniu.

[21] To Chrystus przechodzi, 87.

[22] To Chrystus przechodzi, 85.

[23] Por. Kuźnia, 69.

[24] Święty Jan Paweł II, *List do kapłanów*, Wielki Czwartek 2000, nr 14.

[25] Cytowane w E. Burkhart–J. López, *Vida cotidiana y santidad en la enseñanza de san Josemaría*, Rialp, Madrid 2013, vol. III, str. 472.

[26] To Chrystus przechodzi, 166.

[27] Ibidem, 166.

[28] _____ *Dos meses de Catequesis*, t. II, str. 755-757.

[29] _____ Święty Jan Paweł II, *List do kapłanów*, *Wielki Czwartek* 2000, nr 14.

[30] _____ Cytowane w: J. Echevarría, *Memoria de san Josemaría*, Rialp, Madryt, wyd. 6 2016, s. 239.

[31] _____ *List 10.*, nr 20.

[32] _____ *Por. Presbyterorum Ordinis*, nr 14.

[33] _____ Św. Jan Paweł II, *Pastores dabo vobis*, nr 23.

[34] _____ Franciszek, *Homilia*, 3 czerwca 2016 r.

[35] _____ *To Chrystus przechodzi*, 158.

[36] _____ *Ibidem.*

[37] _____ *Ibidem.*

[38] _____ *Kapłanem na zawsze*, 49.

[39] *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr 1586.

[40] Kongregacja Nauki Wiary, List *Communione notio*, 5.

[41] Por. J. Echevarría, *Służyć Kościołowi. Homilie na temat kapłaństwa*, Rialp, Madryt 2001, str. 58.

[42] Franciszek, *Homilia podczas Mszy św. Krzyżma*, 28 marca 2013 r.

[43] Por. *Presbyterorum Ordinis*, nr 13.

[44] *To Chrystus przechodzi*, 87.

[45] *La Virgen del Pilar*, nr 18; w: "*Escritos varios*", str. 289-290.

[46] *Ibidem*.

[47] *Ibidem*, 19.

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/konferencja-eucharystia-i-kaplanstwo/> (06-04-2025)